

Przemoc seksualna wobec dzieci do lat 15. Kazirodztwo

Przemoc seksualna wobec dziecka definiowana jest jako każde zachowanie seksualne, którego celem jest uzyskanie podniecenia lub satysfakcji przez sprawcę. Spektrum tych działań jest szerokie i nie ogranicza się wyłącznie do kontaktu fizycznego. Obejmuje ono uwagi i dowcipy o charakterze erotycznym, namawianie małoletniego do oglądania pornografii czy kontakty ekshibicjonistyczne. Do bardziej bezpośrednich form naruszenia granic należą: dotykание miejsc intymnych, nakłanianie do rozbierania się, penetracja ciała różnymi przedmiotami lub palcami, zmuszanie do dotykania narządów płciowych sprawcy, a także wymuszanie seksu oralnego oraz pełny stosunek płciowy. W sytuacji, gdy dopuszcza się tego którykolwiek z członków rodziny, mamy do czynienia z kazirodztwem.

Statystyki amerykańskie, które zdaniem rodzimych specjalistów wiernie oddają także polską rzeczywistość, są alarmujące. Wynika z nich, że około 60% ofiar gwałtów lub wykorzystywania seksualnego nie ukończyło 18. roku życia. Co więcej, aż 78% poszkodowanych znało napastnika przed zdarzeniem. Sprawcami są zazwyczaj osoby bliskie – niechłubne pierwsze miejsce zajmują ojcowie i ojczymowie, a w dalszej kolejności dziadkowie, wujkowie, bracia, siostry, a na samym końcu matki. Należy pamiętać, że sprawca nie zawsze napastuje dziecko odmiennej płci; zdarzają się również przypadki molestowania o charakterze homoseksualnym. Historia zna także przypadki ekstremalne, w których ojciec terroryzował całą rodzinę, zmuszając ją do uczestnictwa w orgiach, gdzie dochodziło do współżycia między matką a synami, rodzeństwem oraz ojca ze wszystkimi domownikami. Choć są to sytuacje skrajne, obalają one stereotypowy obraz molestowania, w którym występuje wyłącznie brutalny ojciec i niewinna dziewczynka. Sprawcami bywają różne osoby, a forma napastowania nie zawsze wiąże się

z jawną agresją.

Szczególnym zagrożeniem w przypadku molestowania wewnątrzrodzinnego jest płynna granica między zachowaniami naturalnymi a patologicznymi. Zwykle objawy miłości rodzicielskiej, takie jak całowanie, głaskanie czy przytulanie, mogą zostać wypaczone i nabrać podtekstu erotycznego. Jeśli te patologiczne zachowania przebiegają w atmosferze ciepła i pozorowanej serdeczności, dziecko – zwłaszcza bardzo małe, dwu- lub trzyletnie – może w ogóle nie rejestrować, że dzieje się mu krzywda. Często ofiary nie mają poczucia zagrożenia, o ile sytuacja ta miała miejsce we wczesnym dzieciństwie, do którego nie potrafią sięgnąć pamięcią.

Wykorzystywanie seksualne w kręgu rodzinnym jest procesem, który potrafi trwać latami. Badania psychologiczne wskazują, że proceder ten zazwyczaj rozpoczyna się, gdy dziecko ma 6–8 lat, i trwa aż do osiągnięcia przez nie wieku 14–15 lat. Długotrwałość ta wynika z milczenia małych ofiar, które jest wymuszone przerażeniem, szantażem emocjonalnym lub paraliżującym wstydem. Dopiero wchodząc w okres dojrzewania, dzieci zaczynają w pełni uświadamiać sobie nienormalność swojej sytuacji. Niekiedy impulsem do zrozumienia, że padły ofiarą przemocy, są dopiero szkolne zajęcia z edukacji seksualnej lub życia w rodzinie.

Analizując strukturę związków kazirodzczych, można zauważyć wyraźną hierarchię częstości występowania. Zdecydowanie najczęściej dochodzi do relacji seksualnych ojców z córkami, następnie między rodzeństwem, a najrzadziej występują związki matek z córkami.

Związki ojców z córkami

W przypadku ojców dopuszczających się kazirodztwa lekarze nierzadko rozpoznają osobowość psychopatyczną, niedojrzałą, wykazującą skłonności pedofilne ukierunkowane specyficznie na

własne potomstwo. Częstym zjawiskiem jest tu promiskuityzm, czyli częste zmiany partnerów i mnogość kontaktów seksualnych bez zaangażowania uczuciowego. Uderzająca jest również skala problemu alkoholowego – dotyczy ona około 75% sprawców. W domu tacy mężczyźni bywają tyranami, całkowicie podporządkowując sobie rodzinę i uzależniając ją finansowo. Charakter relacji bywa różny: może ograniczać się do jednej, zazwyczaj najbardziej biernej córki, ale zdarzają się przypadki wykorzystywania kilku lub wszystkich dzieci. Związki te potrafią trwać latami, nierzadko cechując się regularnością współżycia. Ojciec przyjmuje w nich niejasną, podwójną rolę – jest jednocześnie rodzicem i partnerem seksualnym, często nadając swemu postępowaniu pozory normalności. Zdarza się, że postrzega dorastającą córkę jako kopię swojej żony z lat młodości. Jeśli córka nie jest jego biologicznym dzieckiem, granica przesuwana się jeszcze łatwiej i bywa ona traktowana bardziej jako dostępna kobieta niż dziecko pod opieką.

Interesującym i tragicznym aspektem jest tutaj postawa matek. Okazuje się, że wiele żon sprawców ujawnia zaburzenia seksualne i niechęć do współżycia z mężami. Kobiety te często tolerują zachowania kazirodcze partnerów, udają niewiedzę lub wykazują się nadmierną, patologiczną tolerancją, czasem wynikającą ze strachu przed agresywnym mężem. Badacze wskazują na mechanizm podświadomego przekazywania córce „praw uwodzenia” ojca. Matka, nie chcąc lub nie mogąc spełniać funkcji seksualnych, niejako deleguje córkę do tej roli w celu utrzymania spokoju w domu. Postawy samych córek również bywają zróżnicowane: od poczucia przymusu, lęku i zagrożenia, po pewien stopień akceptacji chorego układu, a nawet zachowania prowokujące. Niezależnie od postawy, badania wykazują u tych dziewcząt wysoki poziom zaburzeń osobowości.

Związki kazirodcze między rodzeństwem

Ten rodzaj kazirodztwa dotyczy najczęściej osób młodych – średnia wieku chłopców wynosi 15–16 lat, a dziewcząt 12–13

lat. W rodzinach tych zwykle obserwuje się deficyt więzi uczuciowych. Synowie inicjujący takie kontakty często ujawniają głębokie zaburzenia osobowości i sprawiają ogólne trudności wychowawcze. W niektórych przypadkach relacje te są naznaczone nie tylko patologią więzi, ale i zaburzeniami seksualnymi, przedwczesnym rozbudzeniem płciowym oraz tendencjami dewiacyjnymi, na przykład sadyzmem.

Związki matka–syn

Są to relacje należące do rzadkości, jednak budzące w odbiorze społecznym szczególnie silną ocenę negatywną. W większości przypadków uwikłane w nie osoby cierpią na zaburzenia psychiczne. Mechanizm powstawania takiej relacji często wiąże się zaborczą postawą matki. Nadopiekuńcza kobieta, widząc nieśmiałego syna skarżącego się na brak powodzenia u kobiet, przyjmuje postawę fałszywie ochronną. Próbuje „bronić” go przed obcymi, „złymi” kobietami, decydując się na zaspokajanie jego potrzeb seksualnych, aby w ten sposób zatrzymać go przy sobie jak najdłużej. Inne konfiguracje kazirodcze, takie jak relacje matka–córka czy dziadek–wnuki, są statystycznie rzadko ujawniane.

Przyczyny i uwarunkowania

Analizując przyczyny zachowań kazirodczych, poza wspomnianymi już zaburzeniami psychicznymi, badacze kładą duży nacisk na dysfunkcję systemu rodzinnego. W takich domach tworzy się specyficzne „własne prawo”, a więź rodzinna jest wypaczona i rozumiana jako wzajemna własność. Funkcjonowanie takiej rodziny opiera się na ścisłej tajemnicy i dążeniu do utrzymania fałszywego mitu domowej harmonii. Do czynników ryzyka sprzyjających występowaniu kazirodztwa zalicza się również długotrwałą nieobecność jednego z rodziców, ogólną patologię małżeństwa, alkoholizm, narkomanię, izolację społeczną rodziny od otoczenia, a także psychopatię i inne dewiacje seksualne sprawców.

Konsekwencje dla ofiar

Skutki doświadczenia kazirodztwa są rozległe i dewastujące, choć ich obraz kliniczny bywa zróżnicowany. Ofiary często cierpią na głęboką depresję, nerwice lękowe oraz szereg zaburzeń psychosomatycznych. Powszechny jest zespół stresu pourazowego (PTSD), który może prowadzić do trwałych zmian w strukturze osobowości. Osoby te w dorosłym życiu napotykają ogromne trudności w tworzeniu bliskich, zdrowych związków, zmagając się z problemami seksualnymi i małżeńskimi. Do tragicznych konsekwencji fizycznych należą choroby weneryczne, infekcje, uszkodzenia narządów płciowych oraz niechciane ciążę. W wielu przypadkach dzieci zrodzone z kazirodztwa wychowywane są w tej samej rodzinie, przy czym paradoksalnie żony sprawców (matki ofiar) często bardziej wstydzą się faktu posiadania przez córkę nieślubnego dziecka niż samego kazirodczego pochodzenia potomka.

Wśród odległych skutków wymienia się także autoagresję, próby samobójcze, uzależnienie od alkoholu i narkotyków, a także seksualną agresję kierowaną wobec innych osób (powielanie schematu sprawcy). Warto jednak dodać, że u części osób z doświadczeniem kazirodczym nie stwierdza się trwałych, negatywnych następstw. Może to wynikać ze skutecznej autopsychoterapii, dużej odporności psychicznej lub leczniczego oddziaływania późniejszych, zdrowych związków uczuciowych.

Leczenie i aspekty prawne

Pomoc rodzinom uwikłanym w kazirodztwo jest możliwa i prowadzona w wielu ośrodkach psychoterapeutycznych. Specjaliści podkreślają, że kluczem do sukcesu jest naprawa fundamentalnych relacji w systemie rodzinnym: na linii matka–córka oraz mąż–żona. Terapia taka jest procesem długotrwałym i musi obejmować wszystkich członków rodziny. Jej celem jest nie tylko uzdrowienie bieżących relacji, ale i

przeciwdziałanie odległym skutkom traumy. W wielu przypadkach psychoterapia przynosi pozytywne rezultaty, choć niekiedy niezbędne okazuje się wsparcie leczenia psychiatrycznego.

Społeczne spojrzenie na problem kazirodztwa jest często zniekształcone, niczym odbicie w krzywym zwierciadle. Media nagłaśniają głównie drastyczne przypadki z marginesu społecznego, co buduje fałszywe przekonanie, że problem ten dotyczy tylko nizin społecznych. Należy mieć świadomość, że większość przypadków kazirodztwa pozostaje nieujawniona, a osoby biorące w nim udział często nie należą do środowisk patologicznych w potocznym rozumieniu tego słowa.

Z punktu widzenia prawa, polski kodeks karny przewiduje surowe konsekwencje za tego typu przestępstwa. Za „czyn lubieżny względem osoby poniżej 15 lat” (dawny art. 176, obecnie art. 200 k.k.) grozi kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 10 (według stanu prawnego z omawianego okresu). Przestępstwo to jest ścigane z urzędu – wystarczy zgłoszenie faktu na policję, aby prokuratura miała obowiązek zająć się sprawą, a ofierze przysługuje prawo do bezpłatnego adwokata. Mimo to, statystyki wymiaru sprawiedliwości są przygnębiające. Według danych Ministerstwa Sprawiedliwości w latach 1993–1996 za kazirodztwo skazano zaledwie 42 osoby. Ta niska liczba dobitnie świadczy o tym, jak niewiele ofiar decyduje się na przerwanie milczenia i oskarżenie bliskiej osoby.

Kazirodztwo stanowi jedno z najpoważniejszych naruszeń dóbr prawnych chronionych przez prawo karne, łącząc w sobie szczególną wagę ochrony małoletnich z problematyką nadużycia relacji rodzinnych i zależności emocjonalnej. Z punktu widzenia prawa karnego zagadnienie to wymaga odrębnego i pogłębionego ujęcia, ponieważ dotyczy ofiar, które ze względu na wiek, rozwój psychiczny oraz sytuację życiową nie są zdolne do skutecznej ochrony własnych interesów, a często pozostają w relacji podporządkowania wobec sprawcy.

Ochrona dzieci przed przemocą seksualną ma w polskim systemie

prawnym charakter bezwzględny. Ustawodawca wychodzi z założenia, że osoba, która nie ukończyła 15 lat, nie jest zdolna do wyrażenia prawnie relewantnej zgody na czynności seksualne. Każde zachowanie o charakterze seksualnym skierowane wobec dziecka w tym wieku jest traktowane jako czyn zabroniony, niezależnie od jego formy, stopnia intensywności czy subiektywnej oceny relacji przez sprawcę. Konstrukcja ta ma na celu zapewnienie maksymalnej ochrony integralności seksualnej oraz prawidłowego rozwoju psychoseksualnego małoletnich.

Przemoc seksualna wobec dzieci obejmuje szerokie spektrum zachowań penalizowanych w Kodeksie karnym, w szczególności zgwałcenie małoletniego, doprowadzenie do obcowania płciowego lub innych czynności seksualnych, a także wykorzystanie seksualne poprzez nadużycie stosunku zależności lub zaufania. Charakterystyczną cechą tych przestępstw jest asymetria sił pomiędzy sprawcą a ofiarą, która może mieć wymiar fizyczny, psychiczny, emocjonalny lub społeczny. W przypadku dzieci do lat 15 asymetria ta jest domniemana i nie wymaga szczegółowego wykazywania.

Szczególnością postacią przemocy seksualnej wobec dzieci jest **kazirodztwo**, rozumiane jako podejmowanie czynności seksualnych pomiędzy bliskimi krewnymi. W polskim prawie karnym kazirodztwo zostało uregulowane jako odrębny typ przestępstwa, którego istotą jest naruszenie nie tylko wolności seksualnej, lecz także fundamentalnych norm społecznych i rodzinnych. W relacjach kazirodczych dochodzi do kumulacji naruszeń: wykorzystania seksualnego małoletniego oraz zdrady zaufania wynikającej z więzi rodzinnej.

Kazirodztwo wobec dzieci do lat 15 ma szczególnie destrukcyjny charakter, ponieważ sprawca działa w ramach środowiska, które powinno zapewniać dziecku bezpieczeństwo i opiekę. Relacja rodzinna wzmacnia zależność ofiary, utrudnia ujawnienie przestępstwa oraz pogłębia długofalowe skutki psychiczne. Z tego względu w doktrynie podkreśla się, że kazirodztwo wobec

małoletnich należy traktować jako jedną z najbardziej dotkliwych form przemocy seksualnej, wymagającą zdecydowanej reakcji karnej oraz kompleksowego wsparcia ofiar.

Z perspektywy dogmatycznej istotne znaczenie ma fakt, że w przypadku kazirodztwa wobec dziecka poniżej 15 roku życia zastosowanie znajdują kumulatywnie przepisy dotyczące ochrony małychletnich oraz przepisy penalizujące relacje kazirodcze. Oznacza to, że prawo karne akcentuje zarówno wiek ofiary, jak i szczególny charakter relacji łączącej ją ze sprawcą. Taka konstrukcja wzmacnia funkcję ochronną prawa i podkreśla społeczną szkodliwość tego rodzaju czynów.

Problematyka przemocy seksualnej wobec dzieci, w tym kazirodztwa, wykracza jednak poza ramy samego prawa karnego. Skuteczna ochrona małychletnich wymaga współdziałania systemu wymiaru sprawiedliwości z instytucjami pomocy społecznej, ochrony zdrowia oraz edukacji. Prawo pełni w tym kontekście nie tylko funkcję represyjną, lecz także prewencyjną i symboliczną, wyrażając jednoznaczny zakaz instrumentalnego traktowania dziecka oraz nadużywania relacji rodzinnych.

W ujęciu systemowym penalizacja przemocy seksualnej wobec dzieci do lat 15, w tym kazirodztwa, stanowi wyraz realizacji konstytucyjnego obowiązku ochrony praw dziecka oraz zobowiązań międzynarodowych w zakresie ochrony małychletnich. Prawo karne, poprzez surowe sankcje i jednoznaczne normy zakazujące, pełni rolę ostatecznego środka ochrony, podkreślając, że integralność seksualna dziecka oraz bezpieczeństwo w rodzinie należą do najwyższej chronionych dóbr prawnych.

Jeśli potrzebujesz pomocy w napisaniu referatu czy innej pracy, to polecamy serwis [pisanie prac](#) - prace pisane na (prawie) każdy temat